

Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/gdansk/wystawy-w-regionie/katalog-wystaw/116607,Nie-jestesmy-zadna-banda-My-jestesmy-z-miast-i-wiosek-polskich-5-Wilenska-Brygad.html>

27.04.2024, 08:04

Nie jesteśmy żadną bandą. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. 5. Wileńska Brygada Armii Krajowej na Pomorzu

Wystawa jest pierwszą od ponad 10 lat próbą zaprezentowania tragicznej, ale i bohaterskiej zarazem historii 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej.

Przedstawiono na niej w zarysie zarówno dzieje 5. Wileńskiej Brygady AK na Wileńszczyźnie w 1944 roku i na Białostoczyźnie w 1945 roku, jak i działania oddziałów legendarnego mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” już na Pomorzu w latach 1945–1946. Zaprezentowane zostały także poszczególne sylwetki dowódców (samego „Łupaszki” oraz jego podkomendnych, w tym sanitariuszek i łączniczek). Osobne miejsce na wystawie poświęcono działalności komunistycznego aparatu bezpieczeństwa oraz próbom upamiętnienia poległych, przez dziesięciolecia zapomnianych lub oczernianych, Żołnierzy Wyklętych 5. Wileńskiej Brygady AK. Pierwsza oficjalna prezentacja wystawy miała miejsce 5 lipca 2012 roku w Lubichowie, podczas zakończenia X Rajdu Pieszego Szlakiem Żołnierzy 5. Wileńskiej Brygady AK mjr. „Łupaszki”.

Materiał ilustracyjny zaprezentowany na panelach wystawy pochodzi ze zbiorów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej oraz zbiorów prywatnych. Autorkami wystawy są Izabela Brzezińska, historyk z pionu edukacyjno-naukowego gdańskiego Oddziału IPN oraz Marzena Kruk, naczelnik archiwum gdańskiego Oddziału IPN.

Ekspozycja składa się z 21 paneli.

NIE JESTEŚMY ŻADNA BANDA MY JESTEŚMY Z MIAST I WIOSEK POLSKICH

5. WILEŃSKA BRYGADA ARMII KRAJOWEJ NA POMORZU



Autorzy
Izabela Brzezinska
Marzena Kruk

Redakcja
Anna Świtalska-Jopek

Recenzenci
dr Tomasz Ginter
prof. dr hab. Ksawery Piwocki
Paweł Rokicki

Projekt graficzny
Dot Fabrik
Irenensz Kaczmarek

Zdjęcia oraz dokumenty wykorzystane na wystawie pochodzą ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej, parafii Matki Bożej Wspomnienia Wiernych w Lipińsku, Muzeum II Wojny Światowej, Trajanskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych oraz ze zbiorów prywatnych Łukasza Borkowskiego, Izabelli Brzezinskiej, Barbary Budziszkiej, Elżbiety i Zygmunta Jackoniaków, Roberta Janusza, Marzeny Kruk, Jerzego Łudy, Jerzego Łytkowskiego, Jansza Marszałka, Fwy Młakowicz, Piotra Nulickiego, Stanisława Żorawskiego, Marcjana Smoleńskiego, Mikołaja Sprudina i rodziny Tyłców.

Autorzy zdjęć:
Łukasz Borkowski, Izabela Brzezinska, Robert Janusz, Stanisław Ludewicz, Piotr Niwinski, Mikołaj Sprudin, Sergiusz Sprudin



Wystawa przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddziałowo Biuro Edukacji Publicznej w Gdańsku

Panele wystawy

NIE JESTEŚMY ŻADNĄ BANDA MY JESTEŚMY Z MIAST I WIOSEK POLSKICH

5. WILEŃSKA BRYGADA ARMII KRAJOWEJ NA POMORZU



Autorzy
Izabela Brzezinska
Marzena Kruk

Redakcja
Anna Świtalska-Jopek

Recenzenci
dr Tomasz Ginter
prof. dr hab. Ksawery Piwocki
Paweł Rokicki

Projekt graficzny
Dot Fabrik
Ireneusz Kaczmarek

Zdjęcia oraz dokumenty wykorzystane na wystawie pochodzą ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej, parafii Matki Bożej Wspomnienia Wiernych w Ustulicach, Muzeum II Wojny Światowej, Trojańskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych oraz ze zbiorów prywatnych Łukasza Borkowskiego, Izabeli Brzezinskiej, Barbary Budzińskiej, Elżbiety i Zygmunta Jackoniaków, Roberta Janusza, Marzeny Kruk, Jerzego Łudy, Jerzego Łytkowskiego, Józefa Marszałka, Ewy Miśkiewicz, Piotra Ntusińskiego, Stanisława Żorawskiego, Mariusza Smoleńskiego, Mikołaja Sprudina i rodziny Tytów.

Autorzy zdjęć:
Łukasz Borkowski, Izabela Brzezinska, Robert Janusz, Stanisław Ludowicz, Piotr Ntusiński, Mikołaj Sprudin, Sergiusz Sprudin



Wystawa przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddziałowo Biuro Edukacji Publicznej w Gdańsku

WILEŃSZCZYŻNA – JEZIORO NAROCZ



Byli partyzanci „Kmicica” oraz ppor. Longin Wojciechowski „Ronin”, jesień 1943 roku. Od lewej: plut. Mieczysław Kitkiewicz „Kitek”, plut. Wacław Beynar „Orszak”, Franciszek Bućko „Foksal”, Lidia Lwów „Lala” (przy erkaemie), ppor. Longin Wojciechowski „Ronin”, N.N. „Czabczyk”, Witold Stabrowski „Mrówka”. (Fot. IPN)



Partyzanci wileńscy. Drugi od lewej w czapce-pilotce ppor. Longin Wojciechowski „Ronin”, późniejszy dowódca 4. Brygady „Narocz” wydrebnionej wiosną 1944 roku z 5. Brygady Partyzanckiej. (Fot. IPN)

W okresie II wojny światowej na Wileńszczyźnie pięciokrotnie zmieniały się władze okupacyjne (Sowieci, Litwini, Sowieci, Niemcy, Sowieci). Od połowy 1941 roku znajdowała się ona pod władzą Niemców i kolaborujących z nimi Litwinów. Wiosną 1943 roku por. Antoni Burzyński „Kmicic” utworzył pierwszy oddział partyzancki AK na Wileńszczyźnie. Stała baza oddziału „Kmicica” została założona w sąsiedztwie obozu partyzantki sowieckiej dowodzonej przez płk. Fiodora Markowa.

Oddział „Kmicica”, liczący w szczytowym okresie rozwoju około 200 żołnierzy, latem 1943 roku przeprowadził kilka udanych akcji przeciwko Niemcom oraz policjantom litewskim i białoruskim. Pod pozorem wspólnej narady 26 sierpnia 1943 roku „Kmicica” i jego sztab zwabiono do obozu partyzantów sowieckich. Do żadnych rozmów jednak nie doszło. „Kmicica” i członków jego sztabu aresztowano, a żołnierzy rozbrojono. Dowódcę oraz jego podkomendnych rozstrzelano, z pozostałych utworzono oddział partyzancki im. Bartosza Głowackiego pod auspicjami Związku Patriotów Polskich dowodzony przez kpt. Wincentego Mroczkowskiego „Zapórę”.

Większość dawnych podkomendnych „Kmicica” uciekła z oddziału i zgłosiła się pod rozkazy por. Zygmunta Szendzielarza „Lupaszki”. Oddział ten nazwano później 5. Wileńską Brygadą Armii Krajowej.



Ppor. Antoni Burzyński „Kmicic” (z lewej) i N.N. na ulicy Wilna, ok. 1939 roku. (Zbiory Mariusza Smoleńskiego)



Żołnierze 5. Wileńskiej Brygady AK, wiosna 1944 roku. Czwarty od prawej stoi kpr. Henryk Wieliczko „Lula”, za nim Jerzy Lejkowski „Szpagat”. (Fot. IPN)

MJR ZYGMUNT SZENDZIELARZ „ŁUPASZKA”

(12 MARCA 1910 ROKU, STRYJ – 8 LUTEGO 1951 ROKU, WARSZAWA)



Ppor. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” w okresie służby w 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich. (Fot. IPN)

Oficer zawodowy Wojska Polskiego, 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku. Od 1940 roku żołnierz konspiracji Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. W latach 1943–1944 dowódca oddziału partyzanckiego AK na Wileńszczyźnie, następnie dowódca 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej operującej również na Białostocczyźnie oraz Pomorzu w latach 1945–1947.

Od 11 listopada 1944 roku major. Dwukrotny kawaler Virtuti Militari. Za działalność konspiracyjną po II wojnie światowej poszukiwany listem gończym przez aparat represji.

Po rozwiązaniu 5. Brygady ukrywał się wraz ze swoją towarzyszką życia Lidią Lwow „Lalą”. Zostali aresztowani 26 czerwca 1948 roku w Osielcu k. Makowa Podhalańskiego.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie 2 listopada 1950 roku mjr „Łupaszka” został skazany na śmierć. Wyrok wykonano 8 lutego 1951 roku w więzieniu na Rakowieckiej. W 1993 roku uznano go za nieważny.



Mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”. Zdjęcie wykonane w Kiersnowie (pow. bielski) w gospodarstwie Mariana i Anieli Kiersnowskich. Wraz z listem gończym zostało rozesłane przez bezpiekę do wszystkich WUBP i PUBP. (Fot. IPN)



Mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” i por. Marian Pluciński „Mściśław”. (Fot. IPN)



Rtm Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)

NAKAZUJE:
Oficerowie, podpułkownicy

D-ca Brygady partyzanckiej

1-1 Łupaszka
major

WILEŃSZCZYŻNA 1944 ROK



5. Brygada Partyzancka podczas mszy polowej na rynku w Bujwiczach, marzec 1944 roku. (Fot. IPN)



Żołnierze AK składają przysięgę. Gielguny, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)

5. Wileńska Brygada AK przeprowadzała akcje głównie przeciwko okupacyjnym oddziałom niemieckim, kolaboracyjnym formacjom litewskim i białoruskim oraz sowieckim partyzantom. Jednym z zadań żołnierzy „Lupaszki” była obrona ludności polskiej przed agresją okupantów.

31 stycznia 1944 roku pod Worzianami partyzanci „Lupaszki” pokonali dobrze uzbrojony oddział niemiecki. Nazajutrz po zwycięskiej bitwie 5. Brygada została zaatakowana przez oddziały sowieckie w okolicach wsi Radziusze. Mimo znaczącej przewagi wroga oraz wyczerpania po wcześniejszej bitwie podkomendni „Lupaszki” wyszli z potyczki zwycięsko. Strona polska straciła kilku żołnierzy, natomiast sowiecka znacznie więcej.

W czerwcu 1944 roku rozpoczęły się przygotowania do akcji „Ostra Brama” mającej na celu opanowanie Wilna przez Armię Krajową przed wkroczeniem do miasta Armii Czerwonej. Po zakończeniu walk o miasto żołnierze polscy zostali rozbrojeni przez Sowieców.

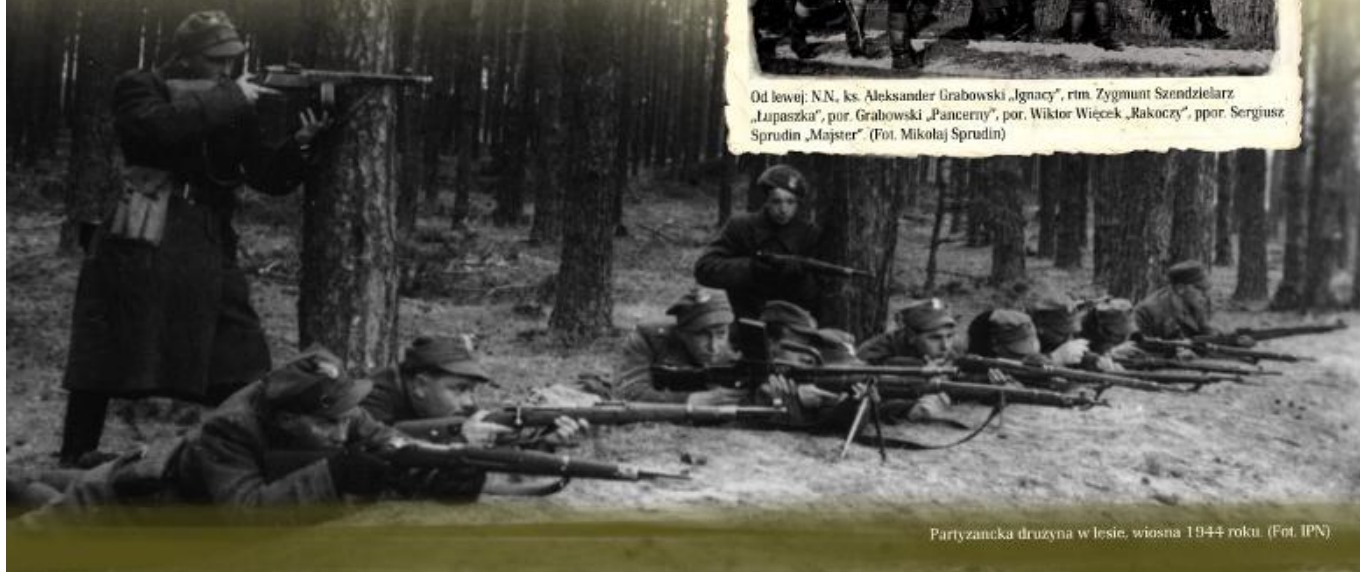
5. Wileńska Brygada nie brała udziału w operacji, podjęła marsz na zachód. Wobec otoczenia przez Sowieców i wezwania do złożenia broni, dowódca rozwiózł brygadę 24 lipca 1944 roku, nakazując partyzantom przebijanie się małymi grupami na Białostoczczyznę. Część oddziału została rozbrojona przez Sowieców, część wróciła do domów, a część kontynuowała walkę zbrojną na Wileńszczyźnie i Białostoczczyźnie.



Rtm. Zygmunt Szendzielarz „Lupaszka”, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)



Od lewej: N.N., ks. Aleksander Grabowski „Ignacy”, rtm. Zygmunt Szendzielarz „Lupaszka”, por. Grabowski „Pancerny”, por. Wiktor Więcek „Rakoczy”, ppor. Sergiusz Sprudin „Majster” (Fot. Mikołaj Sprudin)



Partyzancka drużyna w lesie, wiosna 1944 roku. (Fot. IPN)

BIAŁOSTOCZYZNA

Po przejściu na teren Białostoczczyzny mjr Zygmunt Szendzielarz „Lupaszka” przystąpił do odtworzenia 5. Brygady Wileńskiej AK. Z uwagi na brak kontaktu z Wileńską Komendą Okręgu podporządkował się Białostockiej Komendzie AK, przemianowanej po rozwiązaniu AK na Armię Krajową Obywatelską. Na początku kwietnia 1945 roku dowodził oddziałem liczącym 40, w maju 110, a w czerwcu 210 partyzantów. Latem liczba żołnierzy wzrosła do około 300.

Na Podlasiu oddział przeprowadził łącznie 87 akcji dywersyjno-bojowych. Najgłośniejsze z nich to rozbięcie oblawy 2. pułku 1. dywizji Wojska Polskiego pod Sikorami, likwidacja grupy operacyjnej NKWD we wsi Miodusy Pokrzywne oraz opanowanie miejscowości Boćki. Rozbito tam posterunek MO i zlikwidowano agenturę sowiecką. W tym czasie w szeregach 5. Wileńskiej Brygady AK walczył Lech Beynar „Nowina”, znany później jako Paweł Jastenia.

Mimo poparcia miejscowej ludności utrzymanie partyzantów w polu było coraz trudniejsze. Niesprzyjający czynnik stanowiła również sytuacja polityczna w kraju. W związku z tym Komenda Okręgu podjęła decyzję o demobilizacji 5. Wileńskiej Brygady. Polecenie to przekazał podkomendnym mjr „Lupaszka” we wrześniu 1945 roku, na ostatniej koncentracji w gajówce Stoczek k. Podświętnego.



W górnym rzędzie od lewej: ppor. Marian Płuciński „Mścislaw”, ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, Stanisław Lipowski „Lipa”, ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. W drugim rzędzie: Jerzy Lejkowski „Szpagat”, Zbigniew Fijałkowski „Podzielak”, N.N. Leża: Danuta Siedzikówna „Inka”, Bohdan Śmiałowski „Beduin”, N.N., Edward Klimiuk „Ostatni”. (Fot. IPN)



Od lewej: ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, ppor. Marian Płuciński „Mścislaw”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Lupaszka”, Jerzy Lejkowski „Szpagat”, ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. (Fot. IPN)



Od lewej: Witold Guldziś „Radio”, N.N., Leonard Mikulski „Sep”, N.N., ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, N.N., N.N., Jerzy Lejkowski „Szpagat”, Danuta Siedzikówna „Inka”, N.N. (Fot. IPN)



Od lewej: sierz. Józef Bandzo „Jastrzab”, N.N., gospodyni, ppor. Jan Zaleski „Zaja”, gospodarz, Tadeusz Urbanowicz „Moskito”. (Fot. IPN)



Ostatnia koncentracja oddziału na Białostoczczyźnie. Stoczek k. Podświętnego, wrzesień 1945 roku. W środku mjr „Lupaszka”. (Fot. IPN)

POMORZE



Partyzanci 5. Wileńskiej Brygady na Pomorzu w lutym 1946 roku. Od lewej: ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”, ppor. Leon Smoleński „Zeus”, Danuta Siedzikówna „Inka”, Jerzy Łajkowski „Szpagat”, ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”. (Fot. IPN)



Jan Semka (1900–1994).
(Zbiory Ryszarda Semki)



Walenty Wiesztół (ur. 1919 r.), współpracownik 5. Wileńskiej Brygady AK na Wilenszczyźnie i Pomorzu. Dzięki jego pomocy partyzanci zdobywali legalne dokumenty oraz środki transportu. (Fot. IPN)



Ottomar Zielke (1893–1949).
(Fot. IPN)

Pod koniec września 1945 roku mjr Zygmunt Szendzielarz wraz z grupą najbliższych współpracowników przybył do Gdańska z zamiarem kontynuowania walki. Wybór Pomorza nie był przypadkowy. Przeniósł się tam wówczas komendant Wileńskiego Okręgu AK mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki”. W wyniku podjętych rozmów szwadrony „Łupaszk” ponownie włączono w struktury Wileńskiego Okręgu AK.

W celu uniknięcia aresztowania mjr Zygmunt Szendzielarz opuścił Gdańsk i udał się w okolice Sztumu. Wsparcie otrzymał od swojego dawnego współpracownika Mariana Romatowskiego, pełniącego wówczas funkcję komisarza ziemskiego w powiecie sztumskim. Za jego pośrednictwem nawiązano kontakt z Pomorzanami, m.in.: Ottomarem Zielkem, Janem Semką, Józefem Preussem oraz dawnym podkomendnym z okresu wileńskiego Kaszuba Adolfem Hirszem.

W tym samym czasie Wacław Beynar „Orszak” podjął współpracę z braćmi Walentym i Michałem Wiesztółami z Bydgoszczy. Ich mieszkanie stało się ważnym punktem kontaktowym dla żołnierzy patroli dywersyjnych.



Józef Preuss (1895–1972). (Zbiory Elżbiety i Zygmunta Jackowiaków)



Dworek w Jodłowie, w którym mieszkał mjr „Łupaszk” wraz z najbliższymi współpracownikami wiosną 1946 roku. Widok współczesny. (Fot. Łukasz Borkowski)



Zarządcy państwowych majątków ziemskich z województwa gdańskiego na szkoleniu w Wąsowie k. Nowego Tomysła w woj. poznańskim, początek 1947 roku. W drugim rzędzie drugi od lewej Ottomar Zielke, obok trzeci od lewej Józef Preuss – administratorzy Zespołu Zielenice oraz Zespołu Wartkowice współpracujący z 5. Wileńską Brygadą Armii Krajowej. Skazani na karę śmierci. Ottomara Zielkego stracono w 1949 roku, Józefa Preussa ulaskawiono. (Zbiory Elżbiety i Zygmunta Jackowiaków)

POMORZE



Drukarze „Zagonczyka” na moście w Sopocie. Od lewej stoją: Jerzy Dulko „Dezertner”, Janina Wasiljojc „Jachna”, Bolesław Mikulewicz „Turwid”. (Zbiory Mariusza Smolenskigo)



Warsztaty spółdzielni „Robotnik” w Bobolicach (siedziba grupy BOA). W środku na pierwszym planie żołnierze 5. Brygady: ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny” i Konstanty Wojciechowski „Kostek”, „Rys”. (Fot. IPN)

Wesoło woy:
 Pa powed wiadomości, gwiazdki
 o twojch słownych powstaniach żyję w
 czasie sprawy. W. K. obrotu wycieczki
 od strony Karczewa.
 Data: Drukarze 5. Brygady W.

Bolesławowski
 Thini i woy w białym, odlat
 samobitko do miasta G. M. C.
 od strony Karczewa.
 Jania 14 IX 1946 5. Brygady W.
 Stefan



Grupa BOA wraz z Reginą Mordas-Zylinišką „Reginą”. (Fot. IPN)

Przed rozpoczęciem działań zbrojnych zorganizowano patrole dywersyjne pod dowództwem ppor. Feliksa Selmanowicza „Zagonczyka”. Ich głównym zadaniem było pozyskanie funduszy na działalność konspiracyjną. W tym celu na terenie całego kraju (m.in. w Koszalinie, Wałbrzychu i Toruniu) przeprowadzano akcje ekspropriacyjne, tzn. rekwirowano pieniądze oraz inne potrzebne środki, pozostawiając na miejscu pokwitowanie.

Rekwizycje
 wzięte sumy, od
 tego zabranie
 M. u. 16 r.
 Lupaszko
 Sta. Bogz. W.

Pokwitowania pozostawione na miejscu akcji ekspropriacyjnej. (Fot. IPN)

Za sprawą ppor. „Zagonczyka” nawiązano współpracę z Bojowym Oddziałem Armii ppor. Stefana Pabisia „Stefana” w Koszalinie oraz utworzono lokale kontaktowe na terenie Szczecina, Torunia i Olsztyna. Ponadto uruchomiono tajną drukarnię w Sopocie w mieszkaniu rodziny Wazgów, gdzie drukowano ulotki redagowane przez mjr. Zygmunta Szendzielarza. W ulotkach mjr. „Lupaszka” przedstawiał siebie i swoich podkomendnych. Wskazywał także cele i przyczyny walki z komunistycznym reżimem.



Janina Wasiljojc „Jachna” z Tadeuszem Wazgōm vel Majewskim „Tadkiem”. Sopot, 1946 rok. (Zbiory Mariusza Smolenskigo)

Wzrost
 Wzrost jest to proces biologiczny, który polega na zwiększaniu się wielkości ciała organizmów żywych. Wzrost jest wynikiem podziału komórek i ich wzrostu. Wzrost jest procesem ciągłym i trwa do momentu osiągnięcia dojrzałości. Wzrost jest procesem zależnym od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia i warunków środowiska. Wzrost jest procesem, który umożliwia organizmowi przetrwanie i rozród. Wzrost jest procesem, który jest niezbędny dla życia. Wzrost jest procesem, który jest wynikiem podziału komórek i ich wzrostu. Wzrost jest procesem ciągłym i trwa do momentu osiągnięcia dojrzałości. Wzrost jest procesem zależnym od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia i warunków środowiska. Wzrost jest procesem, który umożliwia organizmowi przetrwanie i rozród. Wzrost jest procesem, który jest niezbędny dla życia.

Wzrost
 Wzrost jest to proces biologiczny, który polega na zwiększaniu się wielkości ciała organizmów żywych. Wzrost jest wynikiem podziału komórek i ich wzrostu. Wzrost jest procesem ciągłym i trwa do momentu osiągnięcia dojrzałości. Wzrost jest procesem zależnym od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia i warunków środowiska. Wzrost jest procesem, który umożliwia organizmowi przetrwanie i rozród. Wzrost jest procesem, który jest niezbędny dla życia. Wzrost jest procesem, który jest wynikiem podziału komórek i ich wzrostu. Wzrost jest procesem ciągłym i trwa do momentu osiągnięcia dojrzałości. Wzrost jest procesem zależnym od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia i warunków środowiska. Wzrost jest procesem, który umożliwia organizmowi przetrwanie i rozród. Wzrost jest procesem, który jest niezbędny dla życia.

Wzrost
 Wzrost jest to proces biologiczny, który polega na zwiększaniu się wielkości ciała organizmów żywych. Wzrost jest wynikiem podziału komórek i ich wzrostu. Wzrost jest procesem ciągłym i trwa do momentu osiągnięcia dojrzałości. Wzrost jest procesem zależnym od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia i warunków środowiska. Wzrost jest procesem, który umożliwia organizmowi przetrwanie i rozród. Wzrost jest procesem, który jest niezbędny dla życia. Wzrost jest procesem, który jest wynikiem podziału komórek i ich wzrostu. Wzrost jest procesem ciągłym i trwa do momentu osiągnięcia dojrzałości. Wzrost jest procesem zależnym od wielu czynników, w tym od genetyki, odżywienia i warunków środowiska. Wzrost jest procesem, który umożliwia organizmowi przetrwanie i rozród. Wzrost jest procesem, który jest niezbędny dla życia.

Ulotki mjr. „Lupaszki” z marca 1946 roku kolportowane na terenie Pomorza. (Fot. IPN)

POMORZE



Ryngraf z Matką Boską Ostrobramską. (Fot. IPN)

14 kwietnia 1946 roku z miejscowości Kojty niedaleko Jodłówki w powiecie sztumskim wyruszyła ponownie w pole odtworzona 5. Brygada, składająca się ze szwadronów ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”, ppor. Henryka Wieliczki „Lufy” oraz ppor. Leona Smoleńskiego „Zeusa”.

Podjęto działania zbrojne na terenie województwa gdańskiego w powiatach: sztumskim, malborskim, starogardzkim, kościerskim, kartuskim oraz województwa bydgoskiego w powiatach: świeckim, chojnickim i tucholskim. Obok akcji dywersyjno-sabotażowych oddziały prowadziły działania propagandowe, a także porządkowe mające na celu obronę miejscowej ludności przed bezprawiem i samowolą nowych władz.

Karę śmierci wymierzano żołnierzom Armii Czerwonej, funkcjonariuszom urzędów bezpieczeństwa, doradcom NKWD, działaczom Polskiej Partii Robotniczej oraz konfidentom. Ideały, które przyświecały partyzantom z Wileńszczyzny, były bliskie miejscowej ludności ceniącej nade wszystko wolność, przywiązanej do tradycji oraz wiernej wobec Kościoła katolickiego. Pozytywnie odnoszono się do żołnierzy: zdyscyplinowanych, umundurowanych, z przypiętymi do piersi ryngrafami z Matką Boską Ostrobramską. Często dawano im posiłki, udzielano im schronienia i pomocy w uniknięciu spotkania z funkcjonariuszami UB i MO.



Żołnierze szwadronu ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego” w jednym z zaprzyjaźnionych gospodarstw, wiosna 1946 roku. (Fot. IPN)



Informacja o wykonaniu wyroku Sądu Polowego AK. (Fot. IPN)



Od lewej: st. sierż. Jan Majkowski „Atlantyk”, kpr. Zdzisław Kreciejewski „Brzoza”, kpr. pchor. Władysław Cheliński „Maly” oraz Edward Zabczyński „Sikora”. (Fot. IPN)



Partyzanci szwadronu dowodzonego przez ppor. Leona Smoleńskiego „Zeusa”. Od lewej: ppor. Leon Smoleński „Zeus”, sierż. Wacław Cejko „Morski”, plut. Władysław Wasilowski „Bej”, Edward Zabczyński „Sikora”, st. sierż. Jan Majkowski „Atlantyk”, N.N. „Szczypiel”, N.N. „Leszek”, N.N. „Zygmunt”, N.N. „Zbyszek”, Janina Wasilój „Iachna”, kpr. pchor. Władysław Cheliński „Maly”, kpr. Zdzisław Kreciejewski „Brzoza”, N.N. „Lor”, N.N. „Kempl”, Bolesław Palubiński „Zawisza”, Stanisław Szybut „Picus”, sierż. Stanisław Kapitzko „Byskawica”. Zdjęcie wykonane w miejscowości Kosowa-Niwa w sierpniu 1946 roku przez Stanisława Ludowicza. (Fot. IPN)

PPOR. FELIKS SELMANOWICZ „ZAGOŃCZYK”

(6 CZERWCA 1904 ROKU, WILNO – 28 SIERPNIA 1946 ROKU, GDAŃSK)



Ppor. Feliks Selmanowicz. Zdjęcie sygnalityczne z 1946 roku. (Fot. IPN)



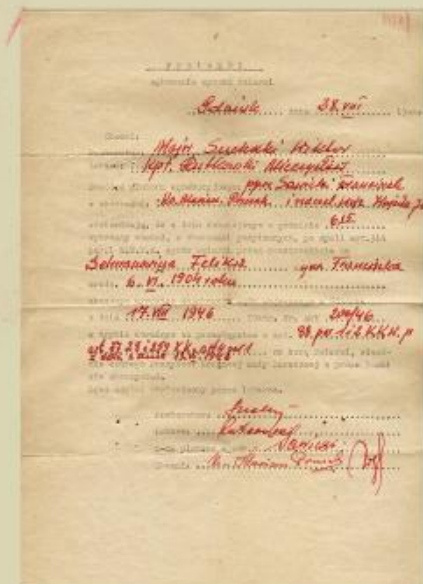
Feliks Selmanowicz, Sokolniki, 19 września 1923 roku. (Zbiory Barbary Budzińskiej)

Podporucznik czasu wojny, dowódca patroli dywersyjnych 5. Wilenskiej Brygady AK.

Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej z 1920 roku. W latach 1921–1923 związany z II Oddziałem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. W czasie II wojny światowej należał do 3. Wilenskiej Brygady AK, z której został przeniesiony do 5. Brygady, a później do 4. Brygady, gdzie do czasu rozbrojenia przez wojska sowieckie pełnił funkcję dowódcy kompanii. Wywieziony do Kaługi. Tam przymusowo wcielony w szeregi 361. zapasowego pułku strzeleckiego Armii Czerwonej.

Udało mu się zbiec i pod koniec 1945 roku przedostać do Polski, gdzie nawiązał kontakt z mjr. „Lupaszka”. Objął dowództwo nad patrolami dywersyjnymi. Zorganizował sieć lokalnych kontaktowych od Olsztyna przez Morąg, Elk, Trójmiasto, Koszalin, Bytów po Szczecin. Jego oddziały zajmowały się zdobywaniem pieniędzy, broni i środków medycznych.

Aresztowany 8 lipca 1946 roku przez UB w Gdańsku. Podjął nieudaną próbę ucieczki z Aresztu Śledczego w Gdańsku. Podczas procesu otrzymał wyrok śmierci, który wykonano 28 sierpnia 1946 roku. Razem z nim rozstrzelano sanitariuszkę 5. Brygady, niepełną osiemnastoletnią Danutę Siedzikówną „Inkę”.



Protokół wykonania wyroku śmierci na ppor. Feliksie Selmanowiczu. (Fot. IPN)

Kochany Bernardzie!
Dziś obywateli wyciągnęli mi za moje
winy, jakie bezam popełniłem i jakie
wskazy, oskarżenia, oświadczenia, jakie
to rodzinie mojej przysięgam, że
będę cię bronił i zaprowadzę ci
moją karybę tyżam, i nie
tak niech cię podoba, aby mi
miałeś mi, ale czegoś, co cię
mi opiewać.

Ty, mój pierwszy synu!
Kochał cię, ostatecznie, parę
i regnami, nie do zabrania
i w tym kamieniu sąsiad, że w
chwili odwołania, do Bogu, jako
skorony mi, mojemu wyrok
w chwili, kiedy wystraszony, Bogu
dobrym, Polakom, Kościołowi,
Polsce, i w tym, w tym, w tym,
słuchał mi, w tym, w tym, w tym,
postanowił, w tym, w tym, w tym,
i był, w tym, w tym, w tym.

do Ciebie, ostatecznie, w imię
To co postanowiłem, nie był
niech, w tym, w tym, w tym,
i Ciebie, w tym, w tym, w tym,
niech, w tym, w tym, w tym,
je w tym, w tym, w tym, w tym,
w tym, w tym, w tym, w tym,
Gdańsk, dnia 28.08.46.
Feliks Selmanowicz.

Adres:
Toruń, ul. Sępowskiej 37
Bernward Skoczyński
lub Teobryda
Legidziński.

List ppor. Feliksa Selmanowicza napisany do szwagra Bernarda Skoczyńskiego i syna w dniu śmierci. (Zbiory Barbary Budzińskiej)



Symboliczny nagrobek ppor. Feliksa Selmanowicza „Zagóńczyka” na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku. (Fot. Izabela Brzezińska)

PPOR. ZDZISŁAW BADOCHA „ŻELAZNY”

(23 MARCA 1925 ROKU, DĄBROWA GÓRNICZA – 28 CZERWCA 1946 ROKU, CZERNIN K. SZTUMU)



Plut. Zdzisław Badocha „Żelazny”. (Fot. IPN)

Litele Sale 5 Bryg. Hł. prz. stawały się do czasu:
Pierwsza promocyjna grupa wojennych
Podporucznik czasu wojny, dowódca 5. szwadronu 5. Wileńskiej
Brygady AK. Dowódca oddziału słynącego z brawurowych
i spektakularnych akcji. W uznaniu jego zasług mjr „Łupaszka” złożył
wniosek o przyznanie mu orderu Virtuti Militari.

Wraz ze swoim patrolem dywersyjnym przeprowadzał akcje
ekspropriacyjne w państwowych placówkach finansowych w Toruniu
i Koszalinie.

Dowódca słynnego rajdu po posterunkach UB i MO z 19 maja
1946 roku (o rozbrojeniu ośmiu posterunków na terenie ówczesnych
powiatów starogardzkiego i kościerskiego informowało swoich
słuchaczy radio BBC) oraz zwycięzca z Podjaz k. Sulęcyna. 10 czerwca
1946 roku raniony w potyczce pod Tulicami. Leczył się w majątku
Czernin nieopodal Sztumu. W wyniku zasadzki MO i UB 28 czerwca
1946 roku zginął trafiony odłamkiem granatu.



„Żelazny” z ojcem Romanem Badocha, podoficerem Korpusu Ochrony Pogranicza, następnie oficerem II Korpusu. (Zbiory rodziny Tyłców).



Zdzisław Badocha „Żelazny” w mundurze harcowskim w otoczeniu rodziny. (Zbiory rodziny Tyłców).



Dworek w Czerninie zarządzany przez Ottomara Zielkego, gdzie przechodził rekonwalescencję, a potem zginął ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. (Fot. Lukasz Borkowski).



(Fot. IPN).



(Fot. IPN).



Na zdjęciu z Hanną Oktabiańczuk. Fotografie wykonano w Sopocie przed wyjazdem „Żelaznego” na koncentrację w Jodłowie w kwietniu 1946 roku (Fot. IPN).

Żelazny plut. 22 III 1923 - 28 VI 1946 VI 1922

2. Łańcutanie oddolny sprawie, improwizacja odwasny, pełen inicjatywy.

*Wpływowa
supersztuka
mjr.*

PPOR. OLGIERD CHRISTA „NOC”, „LESZEK”

(4 STYCZNIA 1923 ROKU, WILNO – 9 LISTOPADA 2004 ROKU, GDAŃSKI)



Ppor. Olgierd Christa „Leszek”. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)

Podporucznik, przedwojenny harcerz wileńskiej „Błękitnej Jedynki Zeglarskiej”. Od lipca 1941 roku działał w konspiracji, początkowo w Garnizonie Konspiracyjnym Miasta Wilna. Od grudnia 1943 roku w oddziale partyzanckim por. Gracjana Fróga „Szczerbca”, później 3. Wileńskiej Brygadzie Armii Krajowej.

Brał udział w bitwie w Mikuliskach, ataku na Murowaną Oszmiankę oraz akcji „Ostra Brama”. Po rozwiązaniu 3. Brygady zagrożony aresztowaniem przedostał się w Nowogródzkie, gdzie zakończył szlak bojowy.



Zdzisław Christa „Mamut”, żołnierz 3. Wileńskiej Brygady AK na Wileńszczyźnie. Po zwolnieniu z internowania w Kaluzie przyjechał do Sopotu, gdzie nawiązał kontakt z 5. Wileńską Brygadą Armii Krajowej. Aresztowany 27 kwietnia 1946 roku. Skazany na 5 lat więzienia. Zwolniony na mocy amnestii w marcu 1947 roku. Zdjęcie wykonane na Wileńszczyźnie ok. 1944 roku. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)



Sierż. Olgierd Christa „Noc” przy czołgowym karabinie maszynowym DT. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)



Żołnierze szwadronu ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego” w Borach Tucholskich wiosną 1946 roku. Pierwsza z prawej Danuta Sierżakówna „Inka”. Pierwszy z lewej ppor. Olgierd Christa „Leszek”. (Fot. IPN)

Na początku 1945 roku wstąpił do Oficerskiej Szkoły Piechoty Ludowego Wojska Polskiego. Pracował jako instruktor I Szkolnej Dywizji Podoficerskiej w Warszawie, następnie w Skierniewicach i Elku.

Ze względu na akowską przeszłość interesowała się nim Informacja Wojskowa, co było powodem rezygnacji ze służby oraz przeniesienia się do Sopotu. Za namową brata Zdzisława „Mamuta”, członka patroli dywersyjnych, wstąpił do odtworzonej 5. Wileńskiej Brygady AK. Był zastępcą dowódcy szwadronu ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”, po którego śmierci objął dowództwo. Po demobilizacji oddziału ukrywał się, a następnie zgłosił się do UB w ramach akcji ujawnieniowej.

Aresztowany 28 sierpnia 1948 roku, otrzymał wyrok 4 lat pozbawienia wolności, 2 lat pozbawienia praw publicznych oraz obywatelskich praw honorowych. W połowie 1952 roku podjął współpracę z UB trwającą do 1989 roku.

W 1990 roku był jednym z założycieli Okręgu Gdańskiego i Wileńskiego przy Świątym Związku Armii Krajowej w Gdańsku. Wydawał „Wileński Przekaz”. Dbał o upamiętnienie „Żołnierzy Wyklętych” oraz o miejsca spoczynku poległych towarzyszy broni.

PPOR. HENRYK WIELICZKO „LUFa”

(18 SIERPNI 1922 ROKU, WILNO – 14 MARCA 1949 ROKU, LUBLIN)



Ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”. (Fot. IPN)

Podporucznik czasu wojny, w partyzantce od sierpnia 1943 roku. Rozpoczął służbę w oddziale „Zapory”, następnie w 1. i 2. plutonie w 1. kompanii szturmowej 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Pod rozkazy mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” wrócił w październiku 1944 roku. Początkowo dowódca drużyny, a następnie zastępca dowódcy 4. szwadronu. Po rozwiązaniu brygady dowódca patrolu dywersyjnego. Dowódca 4. szwadronu 5. Wileńskiej Brygady AK odtworzonej na Pomorzu.

Organizator wielu udanych akcji. Jego szwadron jako pierwszy operował na terenie województwa bydgoskiego. Przeprowadził szereg działań w rejonie Osie-Przewodnik-Osiek.

Po demobilizacji ostaniał dowódcę podczas jego powrotu na Białostoczczyznę w sierpniu 1946 roku. W listopadzie dołączył do 6. Wileńskiej Brygady AK działającej na Podlasiu. W czerwcu 1948 roku, kiedy wracał z urlopu otrzymanego z powodu śmiertelnej choroby ojca, aresztował go Urząd Bezpieczeństwa w Siedlcach. Podczas próby ucieczki został ranny. W lutym 1949 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 14 marca 1949 roku na zamku lubelskim.



Na zdjęciu ppor. Henryk Wieliczko „Lufa” z ppor. Marianem Plucińskim „Mścislawem”. (Fot. IPN)



(Fot. IPN)



Od lewej: Jerzy Lejkowski „Szogagar”, ppor. Leon Smoleński „Zeus”, ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. Sopot, luty 1946 roku. (Fot. IPN)



Falszywe dokumenty na nazwisko Henryk Muszkowski. (Fot. IPN)



Od lewej: N.N., ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”, ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, ppor. Marian Pluciński „Mścislaw”, ppor. Leon Smoleński „Zeus”, Leonard Mikulski „Sep”. Podlasiu, 1945 rok (Fot. IPN)

PPOR. LEON SMOLEŃSKI „ZEUS”

(7 KWIECIEŃ 1922 ROKU, WILNO – 12 STYCZNIA 1995 ROKU, SZCZECIN)



Ppor. Leon Smoleński „Zeus”. (Fot. IPN)



Od lewej: ppor. Marian Pluciński „Mścislaw”, ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, Wacław Beynar „Orszak”, ppor. Leon Smoleński „Zeus”. (Fot. IPN)

Podporucznik czasu wojny, dowódca 3. szwadronu 5. Wileńskiej Brygady AK.

W grudniu 1943 roku dołączył do 5. Wileńskiej Brygady AK. Przydzielony do 4. szwadronu ppor. Mariana Plucińskiego „Mścislawa” uczestniczył we wszystkich stoczonych przez brygadę walkach na Wileńszczyźnie. Po rozwiązaniu brygady w 1944 roku wraz z małą grupą żołnierzy pozostał przy „Lupaszcze” i przedostał się wraz z nim na Białostoczczyznę, a następnie Pomorze.

W końcu 1946 roku rozwiązał dowodzony przez siebie oddział. W marcu 1947 roku po ogłoszeniu amnestii zgłosił się do Urzędu Bezpieczeństwa w Gdańsku. Zamieszkał w Szczecinie, gdzie uczył się i jednocześnie pracował. 3 czerwca 1948 roku został aresztowany. Po trzech latach zwolniono go jednak z powodu „braku dostatecznych dowodów winy”.

Zonny słone i aicyfajano
przez 50 m...
To sprawa, b. dobrze zna Orszak
Lufie i Orszak. (jedyną)
Finnosa, p...
1944



Szkic sygnetu 5. Wileńskiej Brygady AK, który w uznaniu za zasługi mjr „Lupaszką” przyznał m.in.: ppor. „Żelaznemu”, ppor. „Lufie” i ppor. „Zeusowi”. (Fot. IPN)

Wojenne i...
Pamięć...
Głose...
Kalendarz...
1944



Plut. Leon Smoleński „Zeus” zdaje raport przed dowódcą 4. szwadronu, porucznikiem I. kompanii szturmowej 5. Wileńskiej Brygady AK, Podlasie, 1945 rok. (Fot. IPN)



(Fot. IPN)

Zeus | 1922 kapr. puch | z-ca al-cy druż.

1941 | 10. III. 1941

1944
W każdym razie
ca przykładu pod
wagi bohaterstwa
Żelaznemu.
W każdym razie
ca przykładu pod
wagi bohaterstwa
Żelaznemu.
W każdym razie
ca przykładu pod
wagi bohaterstwa
Żelaznemu.
1944

ich obserwacji 1942 1943

Murinka

SANITARIUSZKI ORAZ ŁACZNICZKI



Zołnierze 5. szwadronu 5. Wileńskiej Brygady AK na jednym z postojów. Od lewej stoją: Lucjan Chojnacki „Sznaps”, Danuta Siedzikówna „Inka”, kpr. Henryk Kazimierzak „Czajka”, siedzi sierż. Robert Nakwas-Pugaczewski „Okoi”. Pomorze, 1946 rok. (Fot. IPN)



Lidia Lwów „Lala” (ur. 14 listopada 1920 roku, Płoc), sanitariuszka w oddziale por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”, a następnie w 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Towarzyszka życia mjr. Zygmunta Szczenielarza „Lupaszk”. Szlak bojowy zakończył wraz z nim 26 czerwca 1948 roku, gdy zostali aresztowani. Więziona w więzieniu mokotowskim. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie 2 listopada 1950 roku skazana na dożywotnie pozbawienie wolności. Karę odbywała w Zakładzie Karnym w Fordonie oraz w więzieniu o zastrzyżonym rygorze w Inowrocławiu. W listopadzie 1956 roku zwolniona na przerwę w odbywaniu kary. W 1957 roku anulowano resztę wyroku. (Fot. Mikołaj Sprudlin)



Wanda Minkiewicz „Danka” z ppor. Leonem Smoleńskim „Zeusem”, ppor. Zdzisławem Badocha „Żelaznym” i Jerzym Lejkowskim „Szpagatem”, 1946 rok. (Fot. IPN)

W pomorskich oddziałach mjr. Zygmunta Szczenielarza „Lupaszk” służyły również kobiety. Pełniły one funkcje łączniczek i sanitariuszek.

Niektóre, jak Lidia Lwów „Lala”, Janina Wasilójc „Jachna”, Regina Mordas-Zylińska „Regina”, służbę rozpoczęły na Wileńszczyźnie. Wanda Minkiewicz „Danka” dołączyła na Podlasiu. Krystyna Lenkówna ze Szczecina, Gertruda Kapłonowska z Zapędowa (pow. Tuchola), Zofia Kapiszko z Chojnic podjęły współpracę na Pomorzu. Dzieliły z kolegami nie tylko trudy partyzanckiego życia, ale także więzienną gehennę.



Danuta Siedzikówna „Inka” (3 września 1928 roku, Głuszczewina k. Narowki – 28 sierpnia 1946 roku, Gdańsk), sanitariuszka i łączniczka w szwadronie ppor. Zdzisława Badocha „Żelaznego”, później ppor. Olgiertha Christy „Leszka”. Aresztowana w Gdańsku w nocy z 19 na 20 lipca 1946 roku przez WUBP w Gdańsku. Skazana na karę śmierci 3 sierpnia 1946 roku. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski, o którą prosił obrońca z urzędu. Rozstrzelana rankiem 28 sierpnia 1946 roku wraz z ppor. Feliksem Selmanowiczem „Zagorczykiem”. (Fot. IPN)



Regina Mordas-Zylińska „Regina” (24 sierpnia 1924 roku, Wilno – 2 lipca 1970 roku, Szczecin), łączniczka w oddziale por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”, a następnie w 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Conioza za odwagę i duże umiejętności radzenia sobie w trudnych konspiracyjnych warunkach. Aresztowana w końcu marca 1946 roku, podjęła współpracę z WUBP w Gdańsku. Na skutek uzyskanych od niej informacji aresztowana, a następnie skazano na wieloletnie kary więzienia lub śmierć wielu jej towarzyszy broni, m.in.: Danutę Siedzikównę „Inkę” i ppor. Feliksa Selmanowicza „Zagorczyka”. (Fot. IPN)



Janina Wasilójc „Jachna” (7 lutego 1926 roku, Tarkowszczyzna – 5 sierpnia 2010 roku, Szczecin), sanitariuszka w oddziale por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”, a następnie w 4. i 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Aresztowana w styczniu 1947 roku w Zielonej Górze. Po niezwykle brutalnym śledztwie prowadzonym przez oficerów WUBP w Bydgoszczy, ppor. Adama Kujawę oraz por. Ryszarda Szwagierczaka, sprawę skierowano do Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, który wyrokiem z 8 marca 1947 roku skazał ją na dwukrotną karę śmierci zamienioną na mocy amnestii na 15 lat więzienia oraz dożywotnie pozbawienie praw obywatelskich i honorowych. Karę odbywała w Zakładzie Karnym w Fordonie oraz w więzieniu o zastrzyżonym rygorze w Inowrocławiu. (Fot. IPN)



Wanda Minkiewicz „Danka” (9 września 1921 roku, Białystok – 14 grudnia 2001 roku, Gdańsk), sanitariuszka szwadronów mjr. „Lupaszk” z okresu białostockiego, łączniczka między 5. Wileńską Brygadą AK działającą na Pomorzu a 6. Wileńską Brygadą AK operującą na Podlasiu, dowodzoną przez jej męża ppor. Lucjana Minkiewicza „Wiktora”. Aresztowana wraz z nim w Krakowie 1 lipca 1948 roku. Więziona mimo zaawansowanej ciąży w Więzieniu Mokotowskim. Skazana 2 listopada 1950 roku na łączną karę 12 lat pozbawienia wolności. Karę odbywała w Zakładzie Karnym w Fordonie oraz w więzieniu o zastrzyżonym rygorze w Inowrocławiu. Zwolniona w 1956 roku. (Zbiory Ewy Minkiewicz)

„WOJNA TRWA”



Akcje przeprowadzane przez oddziały mjr. „Łupaszki” cechowała brawura, skuteczność oraz szybkie i zdecydowane działanie. Jedną z najbardziej spektakularnych było rozbrojenie 19 maja 1946 roku 7 posterunków MO i 1 placówki UBP na terenie ówczesnego powiatu starogardzkiego i kościerskiego.

Partyzanci poruszali się zarekwizowanym samochodem ciężarowym. Raid rozpoczęli w Kaliskach, skąd udali się do Osiecznej, Osieka, Skórcza, Lubichowa, Zblewa oraz Starej Kiszewy. W ostatniej z wymienionych miejscowości rozstrzelano sowieckiego doradcę miejscowego urzędu, mjr. NKWD Piotra Szyndziżina. Oprócz niego zginęło 5 pracowników UBP. O akcji tej informowało radio BBC oraz inne zagraniczne rozgłośnie.



Przykład broni używanej przez partyzantów. (Fot. IPN)



Posterunek MO i placówka UBP w Starej Kiszewie. (Fot. IPN)



Spec-raport WUBP w Gdanku do dyrektora Departamentu III MBP w Warszawie dotyczący rozbrojenia posterunków MO i UB 19/20 maja 1946 roku przez oddział ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”. (Zbiory IPN)

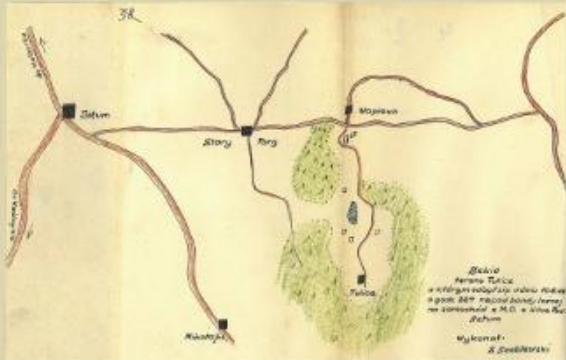


Telefogram szefa PUPB w Kosciężynie dotyczący rozbrojenia posterunku MO i placówki UBP w Starej Kiszewie przez oddział ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”. (Zbiory IPN)



Budynek, w którym odbywało się przedstawienie w Starej Kiszewie. Wyprowadzono z niego, a następnie rozstrzelano szefa miejscowej placówki PUPB. Widok współczesny. (Fot. Lukasz Borkowski)

„WOJNA TRWA”



Szkic terenu Tulic wykonany przez funkcjonariuszy WUBP w Gdańsku. (Zbiory IPN)

Pojawienie się wileńskich szwadronów na Pomorzu było dla władz dużym zaskoczeniem. Jednak już na przełomie maja i czerwca 1946 roku siły bezpieczeństwa przystąpiły do kontrofensywy. We wszystkich powiatach, w których pojawiły się oddziały mjr. „Lupaszki”, utworzono specjalne grupy operacyjne złożone z jednostek KBW, funkcjonariuszy UBP i MO. Ich zadaniem było wytopienie i rozbięcie oddziałów partyzanckich.

W nocy z 10 na 11 czerwca 1946 roku doszło do walk między jedną z takich grup a oddziałem dowodzonym przez ppor. Zdzisława Badochę „Żelaznego”. Do wsi Tulice, gdzie obozowali partyzanci, niespodziewanie przybył samochód z funkcjonariuszami UB i MO. Mimo trudnej sytuacji żołnierze „Żelaznego” zwycięsko wyszli z walki. Jedynym poszkodowanym był sam dowódca, który został ciężko ranny.

Zginęło wówczas 5 funkcjonariuszy UB i MO, kilkunastu raniono. Szwadron błyskawicznie odskoczył w kierunku południowo-wschodnim, co pozwoliło mu się wymknąć z oblwy.



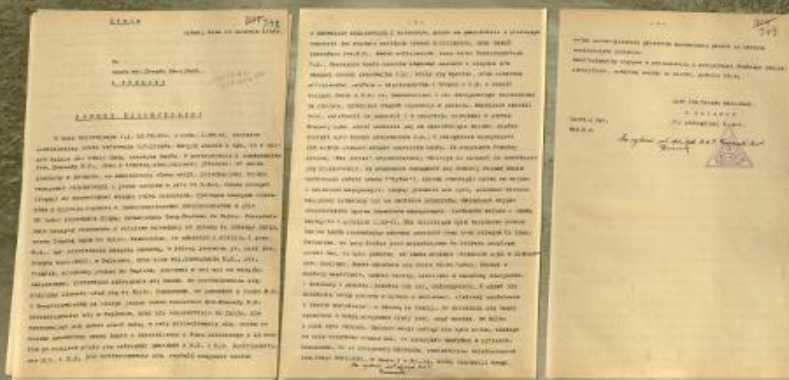
5. szwadron na jednym z postojów na Pomorzu. Od lewej: Zdzisław Zielen „Orlik”, Henryk Ejsmont „Kartus”, Waldemar Zawadzki „Ponury”, Lucjan Chojacki „Sznaps”. Siedzą: ppor. Olgierd Christa „Leszek”, Danuta Siedzikówna „Inka”. Bory Tucholskie, 1946 rok. (Fot. IPN)



Budynek w Tulicach, gdzie w nocy z 10 na 11 czerwca 1946 roku został ostrzelany szwadron ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”. Widok współczesny. (Zbiory Łukasza Borkowskiego)



Szosa w Tulicach, którą nadjechał samochód grupy operacyjnej. Widok współczesny. (Zbiory Łukasza Borkowskiego)



Raport nadzwyczajny szefa PUEB w Sztumie do szefa WUBP w Gdańsku dotyczący rozbięcia grupy operacyjnej UB i MO 10 czerwca 1946 roku koło wsi Tulice przez oddział ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”. (Zbiory IPN)



Pomnik funkcjonariuszy MO/UB w Tulicach. (Zbiory Łukasza Borkowskiego)

POMOCNICY

Żaden oddział partyzancki nie jest w stanie utrzymać się długo w mało znanym terenie, jeśli nie uzyska wsparcia miejscowej ludności. Mimo początkowej wzajemnej ostrożności i dystansu wileńskie szwadrony otrzymały pomoc ze strony Pomorzan. Wśród stałych współpracowników znaleźli się przede wszystkim rolnicy, ale także nauczyciele, urzędnicy, osoby duchowne oraz leśnicy. Szczególne wsparcie partyzanci otrzymali w leśnictwach Zazdrość, Płaskosz, Smolarnia, Sobiny.

Za udzielenie żołnierzom mjr. „Lupaszi” pomocy zostali aresztowani i skazani leśniczowie: Jerzy Jaxa-Bykowski, leśniczy ze Szczuczanka nadleśnictwo Gołębek; Stefan Andrzejaszczuk z Orlego Dworu nadleśnictwo Sarnia Góra; Jan Wojciechowski z Bukówka nadleśnictwo Przymuszewo. Najwyższą ofiarę poniósł leśniczy z Kuźnicy Jan Sikorski zastrzelony przez funkcjonariuszy MO/UB.



Jan Sikorski „Orliż”, „Wilk”.
(Zbiory Stanisława Żurawskiego)



Józef Pechocki (1904–1963), w czasie wojny dowódca placówki żywnościowej AK w Lipinkach. Po zakończeniu wojny soltys Lipinek, współpracownik oddziałów mjr. „Lupaszi”, rozpracowywany przez PUBP w Świdnie. Mimo ujawnienia aresztowany w 1950 roku. (Zbiory Jerzego Łały)



Jan Wojciechowski (ur. 29 września 1906 roku), leśniczy w Bukówku, nadleśnictwo Przymuszewo. Za współpracę z oddziałem ppor. „Zeusa” aresztowany 6 listopada 1946 roku i wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy skazany 9 listopada 1946 roku na 6 lat więzienia. Na mocy amnestii zwolniony z więzienia w Grudziądzu 27 marca 1947 roku. (Zbiory Marzeny Kruk)

Ksiądz skazany na 5 lat więzienia

za pomoc udzieloną bandzie i nielegalne posiadanie broni

Przed kilku dniami Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Świdnie rozpatrywał sprawę księdza katolickiego Kończala z now. święckiego, oskarżonego o pomoc udzieloną NSZ-owskiej bandzie i nielegalne posiadanie broni.

Tło tej sprawy przedstawia się następująco: w końcu miesiąca mała br. przybyła na „gościnne występy” w okolicy Świdnia uzbrojona faszystowska banda z północno-wschodnich terenów Polski. Bandyci terroryzowali jednego z gospodarzy i zmusili go do udzielenia im kwatery. Dowiedziawszy się o tym ks. Kończal zapalał „miłosierdziem chrześcijańskim” i naładowałszy pełen wójt chleba — zaniósł go na plecach do kryjówki zbrojów i rozdał pomiędzy straszących „podróżnych”.

Bandyci widząc tak przychylnie ustosunkowanie się duchownego, prosili go o udzielenie wyczerpujących informacji o miejscowych gospodarzach. Ksiądz nie odmówił prośbie i podał kilkanaście nazwisk i adresów gospodarzy, członków PPR. Kiedy horzst bandy, wysubstrowany rektor Kończala, oświadczył, że „właściwie należałoby ich zabić, ale na początek wystarczy im dać „lanie” ksiądz odosłodził: „Róbcie sik chęcie”. I istotnie bandyci poszli do gospodarza Bernarda Szałańskiego i w nieładki sposób go składowali. Pobili by zapewne i innych, ale zostali spłoszeni i musieli uciekać.

Sprawa ta może by się wyszła na jaw, gdyby nie jeden z gospodarzy, który przypadkowo podstąpił rozmowę księdza z bandytami i doniósł o tym natychmiast władzom bezpieczeństwa, w wyniku czego ks. Kończal został aresztowany. W czasie przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji, znaleziono

broni palną, na której posiadanie ksiądz nie miał zezwolenia.

Ks. Kończal zarówno w śledztwie jak i na rozprawie do winy przyznał się częściowo, zaprzeczając jedynie jakoby miał podjąć do zbrodni.

Sąd po orzeczeniu dowodu winy skazał ks. Kończala na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.



Ks. Sylwester Kończal (1915–2001), współpracownik oddziałów mjr. „Lupaszi”. Aresztowany 3 czerwca 1946 roku wraz z grupą mieszkańców wsi Lipinki, min. Janem Sikorskim i Alojzym Lesińskim. W 1947 roku skazany na karę 5 lat więzienia. (Zbiory parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Lipinkach)



Funkcjonariusze grupy operacyjnej UB/MO z Bydgoszczy, z którą stał się oddział „Małego” pod Lipinkami. (Fot. IPN)



Jerzy Jaxa-Bykowski (ur. 8 października 1908 roku), leśniczy w Szczuczanku, nadleśnictwo Gołębek. Za współpracę z oddziałem mjr. „Lupaszi” aresztowany 6 sierpnia 1946 roku i wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy skazany na 5 lat więzienia. Na mocy amnestii 13 marca 1947 roku darowano mu resztkę kary i zwolniono z więzienia. (Fot. IPN)

POMOCCNICY

Na listach „meliniarzy i współpracowników „Łupaszki” z powiatów chojnickiego, świeckiego i tucholskiego, sporządzonych przez WUBP w Bydgoszczy w 1952 roku, znalazło się około 150 osób. Spośród nich należy wymienić rodziny Łytkowskich ze Zwierzynica (pow. Tuchola), Zblewskich z miejscowości Kaszuby (pow. Chojnice), Kapiszków ze Stobna (pow. Chojnice), Bruskich z Kaszub (pow. Chojnice), a także Józefa Bruskiego z Rytle (pow. Chojnice), Alfonsa Gorzkowskiego z Dębowca (pow. Świecie), Benedykta Manikowskiego, Józefa Piechockiego, Alfonsa Kowalskiego z Lipinek (pow. Świecie).

Wielu z nich za okazaną pomoc zapłaciło wysoką cenę: aresztowania, brutalne śledztwa, nękanie, rewizje, wieloletnia inwigilacja i więzienie, a nawet kara śmierci (orzeczona wobec Feliksa Wilkowskiego, zamieniona następnie na 15 lat więzienia).



Janina Jankowska (ur. 18 października 1927 roku) wraz z bratem Bronisławem (ur. 6 października 1920 roku) kilkakrotnie udzielili gości oddziałów ppor. „Zeusa” i ppor. „Leszka”. Aresztowani 20 sierpnia 1946 roku i wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy skazani na 10 lat więzienia. Na mocy amnestii wyrok złagodniono do 5 lat. (Fot. IPN)



Marta i Leon Łytkowski z dziećmi Teresą, Jerzym i Ireną, Zwierzyniec, 1943 rok. (Zbiory Jerzego Łytkowskiego)



Konrad Lorbiecki (ur. 12 stycznia 1912 roku), aresztowany 17 stycznia 1946 roku za udzielenie pomocy partyzantom i przechowywanie broni oddziału ppor. „Zeusa” w Przerębskiej Hucie (pow. Kościerzyna). 8 marca 1946 roku wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy skazany na karę 12 lat więzienia złagodniona do 8 lat. Zwolniony po odbyciu części kary 12 kwietnia 1954 roku. (Fot. IPN)



Józef Bruski (ur. 10 listopada 1926 roku), współpracownik i „meliniarz” oddziałów „Łupaszki”. Aresztowany 8 lutego 1947 roku i wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy skazany 8 marca 1947 roku na 8 lat więzienia. Karę odbywał w Zakładzie Karnym we Wronkach, Zakładzie Karnym w Potulicach i Ośrodku Pracy Więzińców w Pierchcinie, gdzie pracował w kopalni. Zwolniony warunkowo 14 stycznia 1954 roku. (Fot. IPN)

<p>WUBP Bydgoszcz 541-37</p>	
Lewa ręka	
<p>Prava ręka</p>	
<p>Wzrost: 165 Ciężar ciała: 65 Kolor włosów: ciemne Kolor oczu: ciemne Kolor skóry: jasna Opis: ...</p>	
<p>14 lipca 1946 r. Broski Jan Chojnice</p>	

Alopy Bruski (ur. 14 lipca 1885 roku w Rytle, zm. 23 marca 1970 roku), współpracownik 5. Wileńskiej Brygady AK na Pomorzu. Ojciec Józefa Bruskiego, aresztowany z synem w 1947 roku. (Fot. IPN)



Edmund Zblewski. 25 września 1946 roku PLBP w Tucholi aresztowało Leona Zblewskiego oraz 5 jego dzieci: Agnieszkę, Wandę, Helenę, Jana i Edmunda. Za przechowywanie broni oraz wspieranie oddziałów mjr. „Łupaszki” Leona Zblewskiego oraz jego syna Edmunda (ur. w 1922 roku) wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy skazano 11 grudnia 1946 roku na 15 lat więzienia, a Jana (ur. 1932 roku) na 2 lata. W tym samym procesie za pomoc oddziałom partyzanckim skazani zostali na karę 15 lat więzienia Władysław Warachewicz oraz Alfons Gorzkowski. (Fot. IPN)

TRAGICZNY EPILOG



Tadeusz Urbanowicz „Moskito”. (Album Olgierda Christy. Zbiory Janusza Marszałca)

Na początku sierpnia 1946 roku w lasach nadleśnictwa Błędno odbyła się ostatnia koncentracja oddziałów 5. Wileńskiej Brygady na Pomorzu. „Lupaszką” zdecydował o pozostawieniu w tym rejonie szwadronów „Zeusa” i „Leszka”, natomiast sam z oddziałem „Lufy” udał się na Podlasie, aby dołączyć tam do podległej mu 6. Wileńskiej Brygady AK. Po utracie łączności z komendantem w listopadzie 1946 roku „Zeus” i „Leszek” zdecydowali się nawiązać kontakt z mjr. Antonim Olechnowiczem „Pohoreckim”, na rozkaz którego rozformowano oddziały. Wyznaczono koncentrację na wiosnę 1947 roku. Wskutek wzmożenia terrorku przez aparat represji do wznowienia działalności nie doszło. Na początku 1947 roku aresztowano st. sierż. Jana Majkowskiego „Atlantyka”, kpr. Zdzisława Kręciejewskiego „Brzoza” oraz Janinę Wasiljoc „Jachną” ze szwadronu „Zeusa”.

Wobec wielu aresztowanych zastosowano najwyższy wymiar kary. Innych skazano na długoletni pobyt w więzieniach. Niektórzy zginęli w walce. Miały też miejsce dramatyczne zdarzenia. W obliczu zagrożenia aresztowaniem ranni sami odbierali sobie życie, np. Tadeusz Urbanowicz „Moskito”, ranny podczas ostrzelania bazy partyzantów przez patrol milicji, strzelił sobie w skroń ze słowami: „Czołem chłopaki!”.



W. U. B. P. BYDGOSZCZ 522-47

Janina Wasiljoc „Jachna”. (Fot. IPN)

Przygrywała bandytom podczas napadu na fortepianie...

Członkowie bandy „Lupaszkii” przed sądem

W dniu wczorajszym przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Bydgoszczy rozpoczęła się rozprawa przeciwko członkom grupy „Zeusa”, części składowej oddziału leśnego mjr. „Lupaszkii”, który stanowił oddział organizacji nielegalnej WIN. Terenem działalności bandy były województwa: pomorskie, olsztyńskie, gdańskie, szczecińskie i poznańskie.

Główną oskarżoną jest 21-letnia Janina Wasiljocówna, pseud. „Jachna”, uczonka, pełniąca w bandzie funkcje sanitariuszki. Osk. Wasiljocówna przystąpiła do WIN-u w maju 1946 roku jako b. żołnierz AK, nie ujawniając się w okresie legalizacji b. członków AK i trwając nadal w konspiracji. Akt oskarżenia zarzuca jej brańnię udziału w obywatelskiej sieci napadów na posterunki MO, żołnierzy radiotelegrafów i WP, oraz funkcjonariuszy UB, a także w licznych rabunkach, dokonywanych na spółdzielnie i poczcie, m. in.: spółdzielnie „Egmont” w Brzesku (pow. Chełmiński) oraz na grzybiarnię w tej samej miejscowości, gdzie zrabowano 820 tysięcy złotych, spółdzielnię w Śmiełowie. Osk. brała udział w zatrzymaniu pocługu osobowego na stacji Słabachta oraz w zatrzymaniu i grabieży pocługu towarowego na stacji Bek, była świadkiem zabójstwa kłdu funkcjonariuszy UB i MO. W listopadzie ub. roku po o-

trzymaniu 20 tys. złotych, z rozdania pewnej zarabowanej sumy rozpoczęła kontakt z bandą i wyjechała do Śmierzochowa, gdzie utrzymywała się pod fałszywym nazwiskiem Janiny Duboradzkiej. Podczas pobytu w bandzie posiadała do swojej dyspozycji pistolet systemu „Mauser”, prowadziła dziennik grupy oraz pisała pamiętnik, w którym znajduje się szereg pismank o treści anty-radzieckiej i antyrządowej. Charakterystycznym dla mentalności oskarżonej jest fakt, że podczas napadu na posterunek MO w Żelazowie przygrywała rabującym bandytom na fortepianie.

Przesłuchana w pierwszym dniu procesu oskarżona przyznała się do winy. W dniu wczorajszym przesłuchani zostali również dalsi oskarżeni Zdzisław Kręciejewski (pseud. „Brzoza”) i Jan Majkowski (pseud. „Atlantyka”), którzy tak samo brali udział w licznych napadach na żołnierzy radiotelegrafów i polskich oraz członków partii demokratycznych m. in. na posterunku strażnicy kolejowej w Teżewie, na komisję wyborczą w miejscowości Czarna Peca (pow. olsztyński) i brała udział w zatrzymaniu dwóch milicjantów.

Za współpracę z grupą „Zeusa” i nielegalne przechowywanie broni odpowiedzialny przed sądem Konrad Lorbecki, Jan Renschel i Józef Bruski.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

„Trybuna Pomorska” 1947, nr 67.

Amnestia uratowała ich od stryczka

Wyrok w procesie bandy „Lupaszkii”

W dniu wczorajszym Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wydał wyrok w sprawie oprzyków grupy „Zeusa”, wchodzącej w skład bandy „Lupaszkii”. Osk. Janinę Wasiljocównę, pseudonim „Jachna”, sąd uznał winną przynależności do WIN-u, brania udziału w napadach oraz posiadania pistoletu typu „Mauser”, skazując ją na to na bezcenną karę śmierci. W myśl ustawy amnestyjnej zamieniono jej karę śmierci na karę 15 lat więzienia, utratę praw publicznych i honorowych na zawsze i konfiskatę majątku.

Na karę śmierci został skazany także osk. Jan Majkowski, „Atlantyka”, który należał do WIN-u, dokonywał napadów na organa bezpieczeństwa, żołnierzy radiotelegrafów i polskich oraz na spółdzielnie i poczty, posługując się przy tym bronią palną. W myśl amnestii zamieniono mu również karę śmierci na 15 lat więzienia z pozbawieniem praw na zawsze i orzeczeniem całkowitego mienia.

Osk. Zdzisław Kręciejewski, ps. „Brzoza”, został skazany na przynależność do WIN-u, napady i posiadanie broni na łączną karę 12 lat więzienia z zamianą w myśl amnestii na 8 lat więzienia z po-

złowieniem praw na lat 5. Osk. Konrad Sorbiecki i Józef Brzudek za ukrywanie członków bandy i udzielanie im pomocy w formie dostarczenia tytoniu itp. — zostali skazani obaj na 12 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 5, zaś osk. Jan Renschel skazany za udzielanie pomocy bandytom na 5 lat więzienia, został dzięki amnestii całkowicie uwolniony.



W. U. B. P. BYDGOSZCZ 524-47

St. sierż. Jan Majkowski „Atlantyka”. (Fot. IPN)

„Trybuna Pomorska” 1947, nr 65.

UPAMIĘTNIENIE



Symboliczny nagrobek Danuty Siedzikówny „Inki”, zamordowanej z wyroku komunistycznego sądu sześć dni przed osiemnastymi urodzinami. Cmentarz Garnizonowy w Gdańsku. (Fot. Piotr Niwiński)

Komunistom zależało na tym, żeby pamięć o „Żołnierzach Wyklętych” zaginęła. Służyła temu propaganda, która żołnierzy drugiej konspiracji niepodległościowej nazywała „bandytami”. Partyzantów zabitych z wyroku komunistycznego sądu wrzucano do dołów kloacalnych oraz grzebano pod murami więzień, w niezidentyfikowanych mogiłach cmentarnych, żeby miejsca ich spoczynku nie znała nawet najbliższa rodzina. Miejsca pochówku niektórych z nich pozostają nadal nieznanne. Powstają jednak pomniki oraz symboliczne groby upamiętniające tych, którzy po II wojnie światowej walczyli o suwerenną Polskę.

W celu przybliżenia młodemu pokoleniu działalności 5. Wileńskiej Brygady AK na Pomorzu od 2002 roku w Borach Tucholskich i na Ziemi Sztumskiej co roku jest organizowany rajd pieszy szlakiem żołnierzy mjr. „Łupaszkii”.

W 2006 roku Sejm Rzeczypospolitej podjął uchwałę o uczczeniu 55. rocznicy śmierci mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkii”, dowódcy 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, stwierdzającą, że „Żołnierze Wyklęci” dobrze przysłużyli się Polsce.

Od 2011 roku dzień 1 marca jest Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.



Tablica poświęcona ppor. Zdzisławowi Badochowi „Żelaznemu” umieszczona na murze kościoła w Czerninie k. Sztumu. (Fot. Łukasz Borkowski)



Tablica poświęcona żołnierzom szwadronu „Żelaznego” umieszczona na obelisku przed majątkiem w Czerninie, gdzie w wyniku oblavy MO i UB został zamordowany ppor. Zdzisław Badocha. (Fot. Robert Jamroz)



Pomnik w Lubichowie. (Fot. Robert Jamroz)



Obelisk poświęcony „Ince” znajdujący się na skwerze nazwanym jej imieniem przy ul. Armii Krajowej w Sopotie. (Fot. Piotr Niwiński)

Pliki do pobrania

[Nie jesteśmy żadną bandą. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. 5. Wileńska Brygada Armii Krajowej na Pomorzu \(panele wystawy\) \(pdf, 9.87 MB\) 07.10.2020 09:00](#)

Opcje strony